

Bociek

Biuletyn Klubu Przyrodników

XXX lat działalności Klubu Przyrodników



112 4/2012

Skąd ten sukces?

Z okazji obchodów XXX-lecia działalności Klubu miałem przygotować i wygłosić „coś odpowiedniego”, nostalgiczną refleksję nad naszą działalnością, z wycieczkami w przeszłość i przyszłość. Najłatwiejsza była ta najdalejza przeszłość, wystarczyło skopiować i nieco uzupełnić prezentację sprzed 5 lat. Wizja przyszłości też nie była zadaniem trudnym, podobno wyszło zabawnie. Najtrudniejszy okazał się trzeci z narzuconych samemu sobie elementów, refleksja nad... przyczynami sukcesu. Wszyscy piszą i mówią, zakładam, że szczerze, że odnieśliśmy sukces, bo tylu członków, pracowników, samochodów, projektów, hektarów, zastawek, wydawnictw, tyle na kontaktach, dyskach i w magazynach. A przecież całkiem nie tak dawno zaczęliśmy od zera. Więc, jak to się właściwie stało?

Zasadnicza przyczyna naszego „niebываłego sukcesu”, i w skali kraju spory ewenement, to bez wątpienia fakt, że przez 30 lat udało nam się... nie pokłócić. Dyskutowaliśmy o wielu sprawach, w wielu różniliśmy się zdecydowanie, zawsze jednak potrafililiśmy znaleźć środek, w którym można się było spotkać, jakąś drogę, którą można było razem podążać, a przynajmniej wyjść z impasu, zaakceptować czyjąś mniejszą, a nawet większą odmienną, dostrzec zalety, przysmakując oko na wady. Dlatego nie mamy kilku klubików, ciągle jest jeden i tylko jeden Klub Przyrodników. A ci, dla których jednak ważniejszy był indywidualizm, bo przecież byli tacy, prędzej czy później odchodzili.

Przez te wszystkie lata nie unikaliśmy trudnych problemów i wyzwań. Nie spacerowaliśmy tylko utartymi i wytyczonymi ścieżkami, często przedzierając się przez gęste, kolczaste zarośla i wkraczając na niepewne grunty. Zdarzało nam się, co oczywiste, popełniać błędy, niektóre nam wytykano, o niektórych wiemy tylko my sami. Zawsze jednak staraliśmy się, aby było ich jak najmniej, a ich skutki nie były dotkliwe, szczególnie dla przyrody. Nie baliśmy się ryzyka, wiedząc doskonale, że jednym z najczęściej popełnianych w ochronie przyrody grzechów jest grzech zaniechania. Zналиśmy też starą prawdę, że nie myli się tylko ten, kto nic nie robi.

Spośród możliwych dróg rozwoju staraliśmy się próbować wielu. Każdy kto miał pomysł i komu wystarczyło woli i konsekwencji, mógł w Klubie realizować własne zainteresowania i forsować wizję rozwoju. Nie baliśmy się też żadnej pracy, zbijania budek dla ptaków, wyrzucania obornika z owczarni, sprzątnięcia czy malowania biura, noszenia paczek, rozpalania ogniska, koszenia łąk czy przewracania siana. Nie przeszkadzały nam w tym dyplomy, zajmowane stanowiska, wiek czy płeć. To co robiliśmy traktowaliśmy poważnie, starając się to robić najlepiej jak to możliwe, profesjonalnie i odpowiedzialnie. Jednak oprócz wspólnej pracy, po niej, albo i w jej trakcie, zawsze staraliśmy się także... dobrze bawić.

Zawsze i wszędzie gdzie tylko było to możliwe stawialiśmy na współpracę i wzajemne zrozumienie. Jeśli jednak, mimo wysiłków, nie dawało się ich osiągnąć, potrafililiśmy... pokazać pazury. Nigdy nie rezygnowaliśmy też z naszych celów tylko dlatego, że osiągnięcie ich wymagało długiego czasu. Wiedzieliśmy, że czas i tak upłynie...

Przed nami kolejne lata, nowe zadania, problemy i wyzwania. Jakie będą i jak im sprostimy - pokaże czas. Jednak w znacznej mierze zależy to od nas - członków, sympatyków i pracowników Naszego Klubu. Ja jestem optymistą.

Andrzej Jermaczek



Fot. Archiwum KP

XXX lat działalności Klubu Przyrodników (1983–2013) – kalendarium

Na kilkunastu kolejnych stronach publikujemy kalendarium zdarzeń jakie wydarzyły się w historii Klubu na przestrzeni 30 lat naszej działalności. Jest to tylko wybór, głównie tych wydarzeń i faktów, co do których udało się ustalić konkretne daty, albo choćby przypisać je do konkretnego roku. Było ich oczywiście znacznie więcej, a i ten wybór, zresztą subiektywny, bardziej koncentruje się na latach wcześniejszych, których pamięć z upływem czasu coraz bardziej się w nas zaciera, z których pozostało nam niewiele „źródeł pisanych”. Być może za kolejnych dziesięć czy dwadzieścia lat ktoś opracuje pełniejsze podsumowanie naszej, jak by nie patrzeć, historii, na dziś niech wystarczy poniższe.

■ 1983

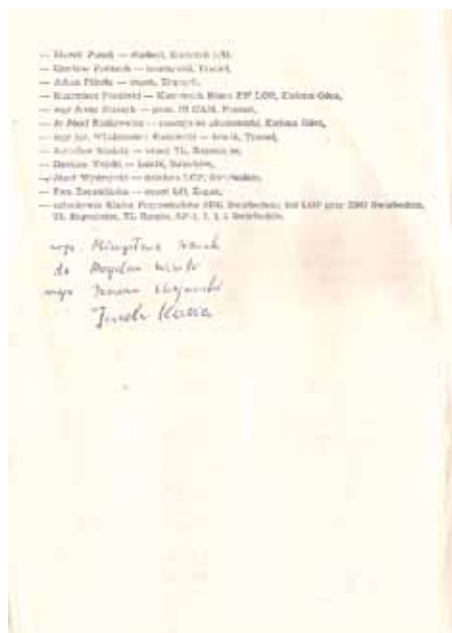
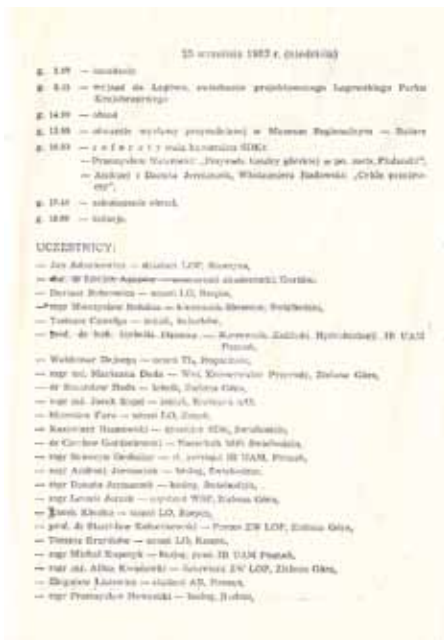
W połowie lutego w Świebodzińskim Domu Kultury odbyło się spotkanie kilkunastu osób, na którym nieformalnie utworzyliśmy Klub Przyrodników – można było go zarejestrować jako niezależnego stowarzyszenia, więc przez 6 kolejnych lat działaliśmy nieformalnie.

Już w marcu, z pomocą Domu Kultury, zorganizowaliśmy I Lubuski Konkurs Przyrodniczy dla uczniów szkół podstawowych.

25 września, w Sali Kameralnej Świebodzińskiego Domu Kultury odbył się I Zjazd Przyrodników Ziemi Lubuskiej.



Fot. Archiwum KP



■ 1984

29 lutego odbył się II Lubuski Konkurs Przyrodniczy, uczestniczyło w nim już 84 uczniów z 23 szkół.

15–16 września w Świebodzinie odbył się II Zjazd Przyrodników Ziemi Lubuskiej.

Klub liczył 30 członków, prezesem był Andrzej Jermaczek, sekretarzem Leszek Jerzak, a skarbnikiem Włodzimierz Rudawski.

W nakładzie 100 egz. ukazał się pierwszy Biuletyn Klubu, tekst został ocenzurowany, a egzemplarze były numerowane.

■ 1985

28-29 września odbył się III Zjazd Przyrodników Ziemi Lubuskiej, towarzyszył mu ogólnopolski przegląd zestawów przeźroczy przyrodniczych, zaprezentowano 13 zestawów, zwyciężył Jerzy Giergielewicz ze Szczecina.

■ 1986

Od 1 do 15 czerwca w rezerwacie Słońsk odbył się pierwszy obóz naukowy Klubu.

Wydrukowaliśmy pierwszą partię kart Lubuskiej Kartoteki Przyrodniczej.

■ 1987

W maju zorganizowaliśmy wycieczkę nad Biebrzę, uczestniczyło w niej 10 osób, a w czerwcu obóz na terenie rezerwatu Słońsk.

Przychody Klubu w roku 1987 wyniosły 26.645 zł, a wydatki 22.494 zł.

26 października Klub liczył 62 członków – na terenie ówczesnego woj. zielonogórskiego mieszkało 36, gorzowskiego 21, a poza tymi województwami 5 osób.

Ukazał się 10 numer biuletynu Klubu, w wyniku ingerencji Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk nie mógł nazywać się Biuletynem..., zaakceptowano jedynie nazwę Materiały i Komunikaty..., musiał też nosić nadruk „Do użytku wewnętrznego”.

Lubuska Kartoteka Przyrodnicza w końcu roku zawierała 1800 kart z informacjami o 170 gatunkach, a dane do niej przekazały 32 osoby.





1989 - Wycieczka chiropterologów do rezerwatu Nietoperek

■ 1988

W marcu odbył się VI Konkurs Przyrodniczy dla uczniów szkół podstawowych – uczestniczyło w nim 120 uczniów z 21 szkół.

Biuletyn Klubu wydawaliśmy w nakładzie 200 egz.

■ 1989

W połowie stycznia 23 osoby naliczyły na rzekach i jeziorach regionu 59.202 ptaki wodne i drapieżne.

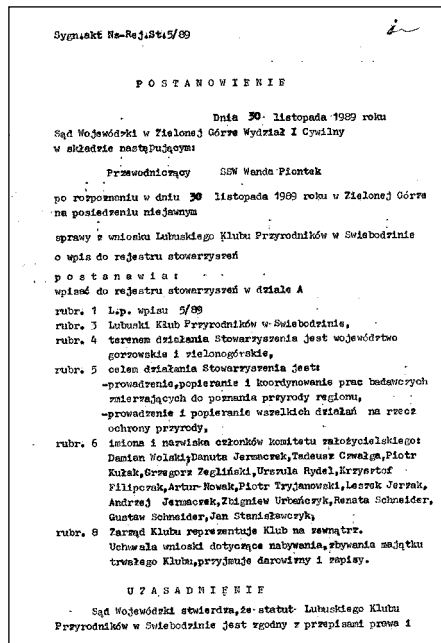
15-16 kwietnia zorganizowaliśmy w Świebodzinie III Krajową Konferencję Chiropterologiczną.

17 października 1989 złożyliśmy w Sądzie Wojewódzkim w Zielonej Górze wniosek o rejestrację niezależnego stowarzyszenia.

30 listopada 1989 Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze postanowił wpisać do rejestru stowarzyszeń Lubuski Klub Przyrodników.

■ 1990

7 stycznia w Muzeum w Świebodzinie odbyło się pierwsze walne zgromadzenie stowarzyszenia Lubuski Klub Przyrodników, wybrano zarząd, prezesem został Andrzej Jermaczek, sekretarzem Tadeusz Czałwa, skarbnikiem Damian Wolski, a członkami Danuta Jermaczek, Leszek Jerzak, Robert Stańko i Zbigniew Urbańczyk.



W lutym ukazał się pierwszy zeszyt Lubuskiego Przeglądu Przyrodniczego.

24-26 sierpnia odbyła się wycieczka do Stacji Ornitologicznej w Górkach koło Gdańska.

13-17 września zorganizowano wycieczkę do Białowieży.

Biuro Zarządu Klubu mieściło się w lokalu Muzeum Regionalnego, przy ul. 1 Maja 4 i było czynne w każdy piątek od godz. 14 do 16.

■ 1991

26-27 stycznia odbył się IX Zjazd Przyrodników Ziemi Lubuskiej, uczestniczyło w nim 40 osób.

W roku 1991 zakupiliśmy pierwszy komputer z drukarką, pojemność jego dysku wynosiła 40 MB.

W sąsiedztwie wejścia do rezerwatu Nietoperek w Kaławie otworzyliśmy ekspozycję „Nietoperze zwierzęta nieznane”.

31 grudnia 1991 Klub liczył 105 członków.

■ 1992

25-26 stycznia odbył się X Zjazd Przyrodników Ziemi Lubuskiej, po raz pierwszy odbył się nie w Świebodzinie, lecz w Trzebiechowie.

1-3 maja odbyła się wycieczka do Drajewieńskiego Parku Narodowego.

27 lipca – 2 sierpnia zorganizowaliśmy obóz w Dolinie Ilanki pod Torzymiem.

W czerwcu w Trzebiechowie otworzyliśmy ekspozycję „Świat Owadów”.

W Lubuskiej Kartotece Przyrodniczej zgromadziliśmy 5000 kart.

■ 1993

W dniach 23-24 kwietnia w Trzebiechowie odbyła się pierwsza „sesja kwietniowa”, tematami były „Technika ochrony przyrody na obszarach chronionych” i „Turystyka na obszarach chronionych”.

W maju zorganizowaliśmy wycieczkę w Bieszczady – koszt od osoby – 400.000 zł

W połowie roku utworzyliśmy Stację Terenową w Bogdanie.

8-10 października zorganizowaliśmy w Kostrzynie nad Odrą polsko-niemieckie spotkanie poświęcone ochronie przyrody.

23 października w Stacji w Bogdanie otworzyliśmy ekspozycję „Przyroda Drajewieńskiego Parku Narodowego”.

3 grudnia zorganizowaliśmy sesję „Ochrona przyrody w działalności samorządów”.

Lubuski Przegląd Przyrodniczy stał się Przeglądem Przyrodniczym.



1992 - X Zjazd w Trzebiechowie



1993 - Stacja Tereńowa w Bogdane

Fot. Archiwum KP

1994 - Dowód wpłaty wpisowego na obóz w Bogdane

Za kwotę 82,7 mln zł kupiliśmy pierwsze 18,05 ha muraw w Owczarach.

Rozpoczęliśmy realizację projektu WWF „Zielona Wstęga Odra–Nysa”, w ramach projektu zakupiliśmy pierwszą kserokopiarkę oraz samochód Ford Transit (rocznik 1979).

31 grudnia 1993 Klub liczył 188 członków, w tej liczbie było zaledwie 47 kobiet.

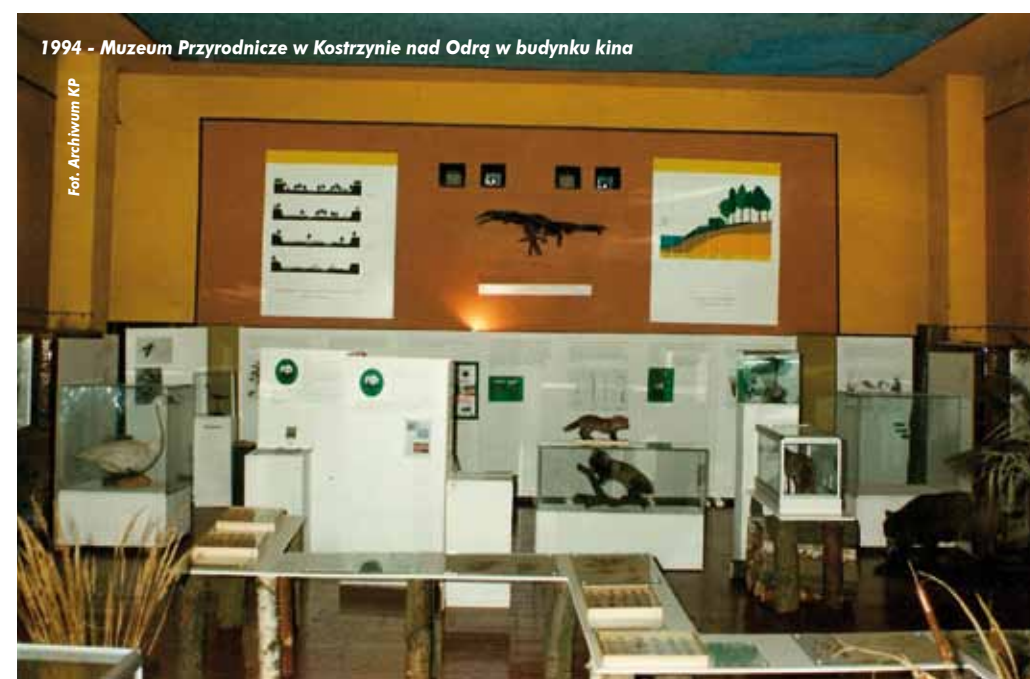
■ 1994

22–23 stycznia w Trzebiechowie odbył się XII Zjazd Przyrodników Ziemi Lubuskiej.



1993 - Wiosenna Sesja Klubu w Trzebiechowie

Fot. Archiwum KP



1994 - Muzeum Przyrodnicze w Kostrzynie nad Odrą w budynku kina

Fot. Archiwum KP

1 kwietnia rozpoczął pracę w Klubie pierwszy zagraniczny wolontariusz, Amerykanin – Carver Nebbe.

8–9 kwietnia odbyła się sesja „Nauka a ochrona przyrody”, pierwsza sesja „kwietniowa” zorganizowana w Łagowie.

4 czerwca, w Kostrzynie nad Odrą, w budynku dawnego kina otworzyliśmy Muzeum Przyrodnicze.

W roku 1994 składka członkowska wynosiła 100.000 zł.

Zakupiliśmy drugi komputer.

Od 30 lipca do 6 sierpnia byliśmy na wycieczce w Tatrach.

31 grudnia Klub liczył 296 członków, z tego 171 stanowiły osoby do 20 lat.

Opracowaliśmy koncepcję utworzenia Parku Krajobrazowego Ujście Warty.

■ 1995

XIII Zjazd Przyrodników Ziemi Lubuskiej odbył się 11–12 marca, po raz pierwszy w Łagowie.

W lipcu przenieśliśmy biuro z zajmowanego przez kilka lat lokalu w Urzędzie Miasta do obecnej siedziby przy ul. 1 Maja 22.

W lipcu i sierpniu opracowaliśmy plan ochrony pierwszego Obszaru Chronionego Klubu w Owczarach.

W rekordowym nakładzie 3000 egzemplarzy wydaliśmy pierwszą książkę – „Ptaki Ziemi Lubuskiej”.

Składka za rok 1995 wynosiła już tylko 10 zł.

Wydaliśmy pierwszy „Poradnik lokalnej ochrony przyrody”.

31 grudnia 1995 Klub liczył 366 członków.



1998 - Wejście do nowej siedziby Muzeum w Koszary nad Odrą



1998 - Remont Stacji w Owczarach



1999 - Spotkanie polskich i niemieckich ornitologów w Łagowie

1996

W lutym zorganizowaliśmy spotkanie polskich i niemieckich organizacji zajmujących się ochroną przyrody.

Zeszyt nr 45 (1/96) biuletynu Klubu ukazał się z kolorową okładką pod obecną nazwą Bociek.

Opracowywaliśmy „Atlas ptaków lęgowych Drawieńskiego Parku Narodowego”.

W wyniku włamania do lokalu Klubu straciliśmy cały sprzęt komputerowy.

Na etatach pracowało w Klubie 5 osób.

Prowadzone przez Klub wystawy (w Koszary, Bogdanie i Kaławie) w roku 1996 odwiedziło około 10 tys. osób.

Za symboliczną złotówkę kupiliśmy od gminy Górzycy budynki przyszłej Stacji Terenowej w Owczarach.

1997

21–23 marca zorganizowaliśmy w Łagowie polsko-niemieckie spotkanie ornitologów.

13–14 października zorganizowaliśmy sesję z cyklu „Problemy lokalnej ochrony przyrody”.

W listopadzie rozpoczęliśmy remont Stacji w Owczarach.

Ekspozycję „Świat Owadów” przenieśliśmy z Trzebiechowa do Sulechowa.

Wydaliśmy pierwsze zeszyty Monografii Przyrodniczych – „Kormoran” autorstwa Jerzego Przybysza i „Wilk” Henryka Okarmy.

Ukazało się drugie wydanie „Poradnika lokalnej ochrony przyrody”.

1998

W maju zakupiliśmy 50 owiec wrzosówek i rozpoczęliśmy ich wypas na murawach w Owczarach.

W sierpniu oficjalnie otworzyliśmy Stację Terenową w Owczarach i ekspozycję Muzeum Łąki. Zaczęliśmy wydawać pismo „Ekoregion Ujście Warty”.

Zakupiliśmy łąkę w Koźminku.

Ekspozycję Muzeum Przyrodniczego w Koszary nad Odrą przenieśliśmy do nowego lokalu przy ul. Dworcowej.

1999

W kwietniu za projekt ochrony muraw kserotermicznych nad Odrą otrzymaliśmy I nagrodę w konkursie organizowanym przez Fundację Forda.

W czerwcu zorganizowaliśmy obóz dla młodzieży w Owczarach oraz Letnie Spotkanie z Łąką.

5 października, w Chyrzynie, podpisaliśmy list intencyjny w sprawie utworzenia Parku Narodowego Ujście Warty.

W październiku w Owczarach zorganizowaliśmy warsztat „Negocjacje w ochronie przyrody”.

Zakupiliśmy 14 ha podmokłych łąk nad Obrą koło Trzciela i utworzyliśmy tam obszar chroniony.

Wydaliśmy monografię „Bielik” Tadeusza Mizery.

W końcu roku w Klubie pracowało 9 osób.

■ 2000

Obszar chroniony w Owczarach powiększyliśmy o dalsze 9 ha, do Stacji w Owczarach zakupiliśmy dwa koniki polskie.

Ukazało się 3 wydanie „Poradnika lokalnej ochrony przyrody”.

Zorganizowaliśmy I Lubuski Konkurs Przyrodniczy dla uczniów szkół średnich.

■ 2001

30 marca – 1 kwietnia odbyła się w Łagowie sesja na temat „Dokąd zmierza ochrona przyrody?”

Realizowaliśmy projekt ochrony węży na Ziemi Lubuskiej.

Rozpoczęliśmy pierwszy zakrojony na dużą skalę projekt ochrony mokradeł, w 44 obiektach zbudowaliśmy ponad 170 zastawek ograniczających odpływ wody, poprawiając warunki wodne na 3 tys. ha terenów podmokłych.

Zakupiliśmy pierwszy samochód terenowy – KIA Sportage.

Zorganizowaliśmy 11 różnego rodzaju sesji naukowych i szkoleniowych oraz warsztatów, w których uczestniczyło ponad 700 osób.

■ 2002

W dniach 22–24 lutego w Łagowie odbył się XX zjazd Klubu.

Zmieniliśmy nazwę z Lubuskiego Klubu Przyrodników na Klub Przyrodników.

Wydaliśmy poradnik ochrony flory w lasach.

Na stronach internetowych utworzyliśmy dział „poradniki”.

Włączyliśmy się w tworzenie sieci Natura 2000 w Polsce.



Fot. Archiwum KP

1999 - Ostoja Klubu w Dolinie Ilanki



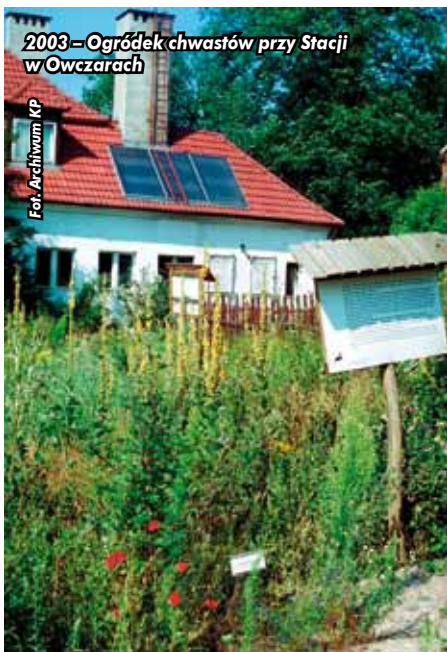
Fot. Archiwum KP

2000 - Letnie Spotkanie z Łąką



Fot. Archiwum KP

2001 - Pierwszy projekt ochrony mokradeł



2003 – Ogródek chwastów przy Stacji w Owczarach

Fot. Archiwum KP

■ 2003

W styczniu 2003, w związku z brakiem perspektyw własnościowego uregulowania statusu obiektu, definitywnie zamknęliśmy Stację Klubu w Bogdancie.

W Owczarach założyliśmy szkółkę i kolekcję zachowawczą starych odmian drzew oraz ogródek chwastów, zaczęliśmy organizować „Jesienne spotkania z sadem”.

Rozpoczęliśmy realizację projektu ochrony przyrody na poligonach wojskowych oraz minimalizacji konfliktów między człowiekiem a bobrami.

Za projekt ochrony mokradeł otrzymaliśmy II nagrodę w konkursie organizowanym przez Hewlett Packard Polska.

W Stacji w Owczarach zainstalowaliśmy panele słoneczne.

Do biura w Świebodzinie zakupiliśmy 5 nowych komputerów.

Liczba członków Klubu wynosiła 323, z tego

zaledwie 122 mieszkały w woj. lubuskim. Przychody Klubu przekroczyły 1 mln zł.

■ 2004

Rozpoczęliśmy realizację pierwszego projektu LIFE – czynnej ochrony torfowisk bałtyckich na Pomorzu.

Serwis internetowy Klubu w ciągu roku odwiedziło 40 tys. osób.

Rozpoczęliśmy pierwszy w Polsce projekt społecznego uczestnictwa we wdrażaniu sieci Natura 2000.

3 grudnia, wspólnie z OTOP, Salamandrą i WWF ogłosiliśmy niezależny raport o tworzeniu sieci Natura 2000 w Polsce zawierający pierwszą „Shadow list”.

W końcu roku na etatach pracowało w Klubie 12 osób, a Klub liczył 456 członków.

■ 2005

Zostaliśmy członkiem CEEweb (Środkowo – i Wschodnioeuropejskiej Grupy do Spraw Ochrony Bioróżnorodności).

Wydaliśmy książkę „Przyroda Ziemi Lubuskiej” oraz poradnik „Taktyka starań o ochronę przyrody”.

W końcu roku Klub liczył 522 członków.

■ 2006

Przeprowadziliśmy projekt „Inkubator liderów europejskiej ochrony przyrody”.

Tematem sesji kwietniowej była „Skuteczność ochrony przyrody”.

Rozpoczęto udział w międzynarodowym projekcie ochrony żółwia błotnego, kumaka nizinnego i traszki grzebieniastej”.

Opracowano dokumentacje projektowe 23 rezerwatów przyrody.

W ramach projektów ochrony mokradeł w Borach Krajeńskich i Puszczy Drawskiej wykonaliśmy 114 zastawek ograniczających nadmierny odpływ wody.



Fot. Archiwum KP

2006 - Inkubator Liderów Europejskiej Ochrony Przyrody



Fot. Archiwum KP

2007 - Sesja: „Zalesiać czy nie zalesiać?” w Sękocinie pod Warszawą

■ 2007

Realizowaliśmy projekt „Kształtowanie ekosystemów leśnych na gruntach porolnych”.

Aktywnie uczestniczyliśmy w inwentaryzacji przedmiotów ochrony Natura 2000 w ponad 50 nadleśnictwach Lasów Państwowych.

Zakupiliśmy dwa samochody – Nissan Nara oraz Ford Transit.

Rozpoczęliśmy „obwoźny” wypas owiec na murawach kserotermicznych Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego.

Przychody Klubu przekroczyły 5 mln zł.

■ 2008

Ukazało się czwarte wydanie „Poradnika lokalnej ochrony przyrody”, wydaliśmy trzy inne poradniki, łączny nakład wszystkich wydanych w roku 2008 wydawnictw Klubu przekroczył 20 tys. egz.

Zakupiliśmy budynek zabytkowej karczmy w Uniemyślu z zamiarem utworzenia Sudeckiej Stacji Terenowej Klubu.

■ 2009

Realizowaliśmy 9 dużych projektów.

Interweniowaliśmy w ponad 100 sprawach związanych z ochroną przyrody.

Wydaliśmy XX tom Przeglądu Przyrodniczego i 100 zeszyt Boćka.

Rozpoczęliśmy projekt ochrony torfowisk alkalicznych w Polsce.

Zlikwidowaliśmy Muzeum Przyrodnicze w Kostrzynie nad Odrą.

W Klubie pracowało 13 osób.

■ 2010

Aktywnie działały 4 koła terenowe – poznańskie, pilskie, wolsztyńskie i jurajskie.

Rozpoczęliśmy realizację projektu LIFE Ochrona muraw kserotermicznych w Polsce.

Rozpoczęliśmy realizację projektu ochrony mokradeł w Sudetach Środkowych.

Rozpoczęliśmy działalność Minifunduszu na Mikroprojekty.

31 grudnia Klub liczył 544 członków.

■ 2011

Rozpoczęliśmy projekt ochrony chwastów segetalnych Opolszczyzny.

Rozpoczęliśmy kompleksowy remont budynku Stacji Terenowej w Uniemyślu.

Przygotowaliśmy plany zadań ochronnych dla 11 obszarów N2000.

Rozpoczęliśmy prace inwentaryzacyjne na potrzeby planów ochrony Parku Narodowego Ujście Warty i Drawieńskiego Parku Narodowego.

Zorganizowaliśmy 18 warsztatów i sesji poświęconych różnym aspektom ochrony przyrody.

W końcu roku na etatach w Klubie pracowało 20 osób, Klub liczył 613 członków, najwięcej (284 osoby) mieszkało w woj. wielkopolskim.

■ 2012, 2013...

O tym co robiliśmy w roku 2012 szczegółowo piszemy na następnych stronach. W dniach 22–24 lutego 2013, w trzydziestą rocznicę pierwszego spotkania w Świebodzińskim Domu Kultury, odbył się w Łagowie XXXI Zjazd Klubu. O tym także piszemy dalej. A o kolejnych zjazdach, sesjach, warsztatach, projektach, interwencjach, inwentaryzacjach, wydawnictwach, sukcesach i porażkach, będziemy pisać w następnych zeszytach Boćka.

Andrzej Jermaczek

Sprawozdanie

Zarządu Klubu Przyrodników z działalności w roku 2012

Członkowie Klubu

W dniu 31 grudnia 2012 roku Klub liczył 640 członków. W roku 2012 w szeregi Klubu wstąpiło 30 osób, 3 osoby zrezygnowały z członkostwa. Jak zwykle, liczbowo przeważali członkowie z woj. wielkopolskiego – 303 osoby, połowę mniej stanowili członkowie pochodzący z woj. lubuskiego – 147 osób, następne miejsce zajęło woj. zachodniopomorskie – 36 osób – oraz dolnośląskie – 31 osób. Jako sukces można odnotować, że od dwóch lat swoich przedstawicieli Klub ma już w każdym województwie.

Koła terenowe

W ramach struktur organizacyjnych Klubu w roku 2012 działalność prowadziły cztery koła terenowe: pilskie, wolsztyńskie, poznańskie i jurajskie. Oprócz podejmowanych lokalnie interwencji koła prowadziły samodzielne prace terenowe oraz były organizatorem spotkań i imprez związanych z ochroną przyrody.

Projekty ochrony przyrody realizowane

W ramach prac z zakresu czynnej ochrony przyrody realizowano następujące projekty:

1. „Programy ochrony: torfowisk alkalicz-

nych (7230) oraz związanych z nimi zagrożonych gatunków – skalnicy torfowiskowej, lipiennika Loesela, miodokwiatu krzyżowego i gwiazdnicy grubolistnej” (projekt realizowany wspólnie z Centrum Ochrony Mokradeł). W roku 2012 prowadzone prace związane były z tworzeniem ostatecznej formy bazy GIS oraz drukiem 5 publikacji – krajowych programów ochrony siedliska i gatunków. W ramach projektu powstała baza obiektów – siedliska 7230 w Polsce (ok. 1000 obiektów) oraz baza stanowisk 4 gatunków objętych projektem (łącznie blisko 250 stanowisk). Ostatecznie projekt zakończył się 31 marca 2012 r. Finansowanie: EkoFundusz, POIiŚ.

2. „Projekt ochrony zagrożonych siedlisk hydrogenicznych w Sudetach Środkowych”. W 32 obiektach odtworzono lub poprawiono warunki występowania i stan ochrony mokradeł, głównie różnego typu torfowisk przejściowych i zasadowych oraz wilgotnych łąk. Z 27,3 ha usunięto nalot świerka, w 25 obiektach ograniczono lub spowolniono nadmierny odpływ wody, na pow. 11,5 ha odtworzono użytkowanie kośne, w jednym obiekcie ograniczono występowanie rdestowca, a w dwa miejsca wsiedlono rodziny bobrów. Projekt zakończono konferencją, która odbyła się w czerwcu, w Kudowej Zdroju, oraz wydaniem publikacji „Mokradła Sudetów Środkowych i ich ochrona”. Projekt zakończono w roku 2012. Finansowanie: POIiŚ i NFOŚiGW.



Fot. Archiwum KP

Wycieczka terenowa kończąca projekt ochrony mokradeł w Sudetach

3. „Ochrona muraw kserotermicznych w Polsce – teoria i praktyka”. Projekt realizowany od 1 stycznia 2010 r. Współfinansowany przez Life+ i NFOŚiGW. W roku 2012 zakupiono kolejne fragmenty muraw o powierzchni 16,63 ha w Zatonii Dolnej. Włączono w zabiegi czynnej ochrony kolejne 4 ha muraw należących do właścicieli prywatnych, zakończono zabiegi odtwarzania muraw w okolicy miejscowości Laski Lubuskie, Owczary, Siekierki i Górzycy (zdzieranie ziemi, wysiewanie nasion, przeszczepianie fragmentów darni), usunięto drzewa i krzewy z pow. ok. 35 ha, prowadzono akcję ręcznego obłamywania odrostów robinii akacjowej na murawach na łącznej powierzchni ok. 3 ha. Prowadzono prace eksperymentalne polegające na przykryciu odrostów ekspansywnych krzewów czarną folią. Wykonano ogrodzenie kolejnych 12,5 ha muraw na potrzeby planowanego wypasu, przystąpiono do odtwarzania zaoranych muraw w ostoi Kąty oraz na zakupionej działce w Zatonii (przeoranie ugoru i obsianie gatunkami murawowymi na powierzchni ponad

6 ha), przeprowadzono wykaszanie barszczu Sosnowskiego na pow. 3 ha w okolicy ostoi Żurawce na Lubelszczyźnie, wzmacniano populację żmijowca czerwonego w ostojach Dobużek i Zachodniowołyńska Dolina Bugu (Lubelszczyzna) dosadzając kolejne 50 osobników gatunku. Ponadto kontynuowano wypas obwoźny na murawach kserotermicznych nad Odrą i Wartą. W ramach działań edukacyjnych zorganizowano plener fotograficzny w Owczarach, warsztaty o murawach dla dzieci w Owczarach, dla młodzieży z Zespołu Szkół w Lubyczy Królewskiej o murawach kserotermicznych, wydano 8 rodzajów plakatów promujących ochronę muraw kserotermicznych (w sumie 4000 sztuk), zainstalowano 4 tablice edukacyjne o murawach na Lubelszczyźnie, wydano płytę CD z nagraniami dźwięków i głosów z muraw kserotermicznych. W ramach działań związanych z realizacją projektu doprowadzono do oficjalnego utworzenia rezerwatu „Słoneczne Wzgórza” w Nadl. Chojna oraz przystąpiono do procedury sporządzenia PZO dla 5 obszarów Natura 2000 na Lubelszczyźnie.

Pracownicy projektu brali udział w konferencji European Dry Grassland Group w Grecji.

4. „Kontynuacja ochrony ekosystemów mokradłowych w Puszczy Drawskiej”. Celem strategicznym projektu jest powstrzymanie procesów degeneracji torfowisk rozproszonych w kompleksie leśnym Puszczy Drawskiej i będących przedmiotami ochrony w obszarze Natura 2000 Uroczyska Puszczy Drawskiej. W 2012 r. w ramach projektu usunięto naloty drzew i krzewów zarastające przesuszone torfowiska z ok. 30 ha, umożliwiając regenerację roślinności torfowiskowej, przeprowadzono 2 nawroty usuwania ekspansywnego gatunku obcego – tawuły kutnerowatej *Spiraea tomentosa* – z ok. 40 ha, zbudowano ścieżkę poznawczą z kładką w borze bagiennym w proj. rezerwacie Torfowisko Czarne k. Drawna, przygotowywa-

no dokumentację techniczną do budowy w 2013 r. przegród na rowach odwadniających torfowiska. Doświadczenia zwalczania tawuły kutnerowatej prezentowano na konferencji w Rogowie.

5. Projekt „Ochrona zagrożonych chwastów segetalnych Opolszczyzny” – prowadzono utworzone w roku 2011 dwie kolekcje zachowawcze oraz dwa agrozrezerwaty (w Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu oraz Gospodarstwie Adama Ulbrycha w Komorznie k. Kluczborka). Łącznie prowadzono uprawy na pow. 0,22 ha utrzymując ok. 20 zagrożonych gatunków chwastów, głównie charakterystycznych dla okolic Opola chwastów narzędzinowych. W terenie zinwentaryzowano najważniejsze ostoje chwastów segetalnych, oceniono ich stan i perspektywy zachowania.



Wsiwanie chwastów w kolekcji zachowawczej

Fot. Sylwia Nowak

6. „Monitorowanie sporządzania planów zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000 oraz bieżąca działalność interwencyjna w postępowaniach administracyjnych oraz realizacji inwestycji mających istotny wpływ na ochronę przyrody w kraju, w tym monitorowanie wdrażania celów środowiskowych Ramowej Dyrektywy Wodnej”. W 2012 r. monitorowano postęp prac nad PZO obszarów Natura 2000 w Polsce, kierując uwagi do ok. 80 projektów planów na różnych etapach ich tworzenia. Zorganizowano warsztaty w Krakowie z cyklu „Jak dbać o obszar Natura 2000 i o wody w procesach planowania i na co dzień”, w których uczestniczyło ok. 60 osób. Doświadczenia wykorzystano w publikacjach, zebrano także w raporcie udostępnionym po angielsku przez CEEWeb, prezentowano na europejskim kongresie ochrony przyrody w Glasgow. Finansowanie: NFOŚiGW.

7. „Ochrona torfowisk alkalicznych (kod 7230) w młodoglacjalnym krajobrazie Polski północnej”. Projekt zakłada czynną ochronę najważniejszych z punktu widzenia ochrony przyrody i najcenniejszych obszarów torfowisk alkalicznych Polski północnej, w 29 obszarach Natura 2000 (86 obiektów o łącznej powierzchni blisko 1000 ha). Projekt realizowany jest w partnerstwie z RDOŚ Gdańsk i RDOŚ Olsztyn. Realizację projektu rozpoczęto we wrześniu 2012 r. W roku 2012 zebrano dane na temat ewidencji gruntów, właścicieli i zarządców terenów ujętych w projekcie, zakupiono niezbędny specjalistyczny sprzęt do monitoringu hydrologicznego na obiektach objętych projektem, uruchomiono stronę internetową projektu oraz aplikację wspomagającą zarządzanie, zorganizowano spotkanie inauguracyjne projekt oraz wykonano część materiałów informacyjno-promocyjnych.

8. „Przebudowa oraz zmiana sposobu użytkowania zabytkowego budynku XVIII w. karczmy sądowej w Uniemyślu – II etap”. W roku 2012 wykonano prace polegające na pokryciu dachu naturalnym, drewnianym gontem z obróbkami wraz z instalacją odgromową i wstawieniem okien połaciowych. Gontem pokryto również ścianę szczytową nad częścią drewnianą. Zadanie zrealizowane dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

9. „Utworzenie Centrum Edukacji Klubu Przyrodników w Owczarach” – współfinansowanie: Lubuski Regionalny Program Operacyjny. W ramach projektu dokonano remontu pomieszczeń, ocieplenia ścian budynku, remontu dachu. Zakupiono meble (stoły, regały) i sprzęt techniczny na potrzeby wyposażenia sal edukacyjno-dydaktycznych. Wokół Stacji i ogródka botanicznego dokonano wymiany ogrodzenia. Zakupiono tabliczki informacyjne do ogródka.

10. „Zakładamy Tradycyjny Sad”, współfinansowanie: Fundacja Wspomagani Wsi. W ramach projektu przeprowadzono warsztaty szkoleniowe dla mieszkańców gminy Górzycyca na temat rozmnażania drzew owocowych oraz na temat walorów i pielęgnacji starych odmian drzew owocowych. Utworzono 10 minikolekcji zachowawczych starych odmian drzew owocowych w gminie Górzycyca. Wydano ulotki informacyjne.

Większość spośród wymienionych powyżej projektów realizowanych w roku 2012 będzie kontynuowana w roku 2013.

W roku 2012 przygotowano i złożono kilka wniosków o dofinansowanie projektów planowanych do realizacji w roku 2013.



Działalność rolnośrodowiskowa

Klub kontynuował rozpoczętą przed laty działalność ochroniarską w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego w Owczarach oraz posiadanych i dzierżawionych gruntów. W Owczarach kontynuowano wypas muraw kserotermicznych i hodowlę owiec, prowadzono założoną w 2004 roku szkółkę starych odmian drzew owocowych oraz kolekcję zachowawczą chwastów. W roku 2012 kontynuowano realizację programu rolnośrodowiskowego w ramach różnych wariantów pakietu 4 i 5 (ochrona siedlisk i zagrożonych gatunków ptaków) obejmujących murawy kserotermiczne w dolinie Odry (głównie w okolicach Owczarach), łąki w Koźminku, łąki nad Obrą, łąki i torfowiska nad Ilanką k. Torzymia i Rybocic. Łącznie pro-

gramem rolnośrodowiskowym objęto ponad 80 ha gruntów – głównie muraw kserotermicznych i różnego typu łąk.

Opracowania i ekspertyzy

W roku 2012 Klub prowadził prace terenowe na potrzeby kilkudziesięciu opracowań, na zlecenie różnych instytucji. Część z nich została zakończona. Były to:

- Monitoring sukcesu lęgowego ptaków wodnych w Drawieńskim Parku Narodowym,
- Badania wybranych gatunków ptaków w Drawieńskim Parku Narodowym,
- Badania terenowe siedliska przyrodniczego – nizinne rzeki włosienicznikowe w Drawieńskim Parku Narodowym,
- Monitoring płazów w Drawieńskim Parku Narodowym,



Fot. Katarzyna Kraszewicz

Badania hydrobotaniczne w Drawieńskim Parku Narodowym



Fot. Katarzyna Kraszewicz

Ocena stanu siedliska rzeki

- Monitoring poziomu wód dla „Torfowiska Chłopiny”,
- Plany Zadań Ochronnych dla obszarów Natura 2000:
 - Dolina Ilanki (RDOŚ Gorzów),
 - Ujście Ilanki (RDOŚ Gorzów),
 - Torfowisko Wielkie Błoto (RDOŚ Kraków),
 - Łysa Góra (RDOŚ Rzeszów),
 - Rzeki San ((RDOŚ Rzeszów),
- Szczegółowy projekt kompensacji siedliska priorytetowego 91E0 łągi wierzbowe, topolowe, olszowe i jesionowe (*Salicetum albae*, *Populetum albae*, *Alnenion glutinoso-incanae*, olsy źródłiskowe) na terenie: wysp Dębina i Czarnołęka, SOO Pojezierze Myśluborskie, OSO Natura 2000 Jeziora Wełyńskie, w dorzeczu rzeki Myśli – kontynuacja prac rozpoczętych w roku 2010,
- Szczegółowy projekt kompensacji w zakresie działań, jakie należy podjąć w kierunku poprawy warunków bytowania wybranych gatunków ptaków w obszarze tzw. Łąk pod Mielenkiem oraz na terenie Pojezierza Myśluborskiego – kontynuacja prac rozpoczętych w roku 2010,
- Monitoring śmiertelności ptaków i nietoperzy na autostradzie A4 na odcinku Zgorzelec-Krzyżowa.

W roku 2012 rozpoczęliśmy prace na potrzeby sporządzenia PZO dla obszarów Natura 2000:

- Dolina Dolnej Soły (RDOŚ Kraków),
- Stawy w Brzeszczach (RDOŚ Kraków),
- Pogórze Przemyskie i Góry Słonne (RDOŚ Rzeszów),
- „Jeziora Pszczewskie i Dolina Obry” (RDOŚ Gorzów).

W roku 2012 kontynuowaliśmy prace na potrzeby sporządzenia 2 planów ochrony parków narodowych: Ujścia Warty (w tym obszaru Natura 2000) wspólnie z firmą MGGP z Krakowa oraz Drawieńskiego Parku Naro-

dowego (w tym planu zadań ochronnych obszarów Natura 2000 Uroczyska Puszczy Drawskiej i Lasy Puszczy nad Drawą) wspólnie z firmą Taxus z Warszawy. W ramach przygotowywania planu ochrony Parku Narodowego Ujście Warty zakończono inwentaryzację ważek, motyli dziennych, pająków, wybranych błonkówek i chrząszczy oraz mięczaków wodnych, prowadzono prace nad fauną muchówek, ślimaków lądowych, ryb, płazów, gadów, ptaków i ssaków. Inwentaryzowano także grzyby i porosty. Inwentaryzacją objęto również szatę roślinną i siedliska przyrodnicze.

W Drawieńskim Parku Narodowym, w części faunistycznej, rozpoczęto inwentaryzację ptaków, płazów, gadów, ważek, ssaków, motyli i wybranych grup chrząszczy. Prowadzono badania z zakresu szaty roślinnej i siedlisk przyrodniczych.

Rozpoczęliśmy prace terenowe na potrzeby sporządzenia planu ochrony Gorczańskiego Parku Narodowego, w tym też otaczającego go obszaru Natura 2000 (wspólnie z MGGP Kraków i firmą Habitats) polegające na inwentaryzacji torfowisk oraz monitoringu hydrologicznego.

Na zlecenie GDOŚ opracowano karty 7 nowych obszarów Ramsar przewidywanych przez Polskę do zgłoszenia do Spisu Ramsar, oraz projekt krajowego raportu z wdrażania Konwencji Ramsar.

W konsorcjum z firmą PectoreEco i IOŚ przygotowano dla KZGW metodykę określania celów środowiskowych dla wód i wodnych obszarów chronionych w przyszłym cyklu planistycznym.

W ramach projektu finansowanego ze środków Interreg, prowadzonego przez niemiecki Park Narodowy Dolnej Odry oraz RDOŚ w Szczecinie, wraz z partnerami niemieckimi, prowadzono prace nad harmonizacją zarządzania i monitoringu ochrony przyrody nad Dolną



Fot. Katarzyna Barańska

Badania florystyczne na torfowiskach

Odrą, dotyczące siedlisk zalewowych i kserotermicznych oraz wybranych gatunków płazów.

Ponadto pracownicy Klubu przygotowali 2 dokumentacje przyrodnicze na potrzeby programów rolnośrodowiskowych oraz kilka opinii dotyczących walorów przyrodniczych różnych obszarów.

Edukacja i promocja ochrony przyrody

Klub był organizatorem kilkunastu imprez i spotkań odbywających się w Stacji w Owczarach oraz Stacji Terenowej w Uniemyśle. W Owczarach tradycyjnie odbyło się Wiosenne Spotkanie z Łąką, warsztaty „liderów ochrony przyrody”; warsztaty, prelekcje na temat ochrony przyrody i rolnictwa ekologicznego w Niemczech zorganizowane wspólnie z Okospeicher Wulkow. Stacja gościła w roku 2012 kilkaset osób. W zajęciach edukacyjnych i szkoleniach na terenie Stacji brało udział ok. 700 osób.

W ramach działalności Stacji Terenowej w Uniemyśle, we współpracy ze Stowarzyszeniem „Dom Kołodzieja” ze Zgorzelca i „Kraina Domów Przysłupowych” odbyła się międzynarodowa impreza promująca unikatowy rodzaj architektury, jaki prezentują domy przysłupowe, pn. „Dzień drzwi otwartych domów przysłupowych”. Podczas jednodniowej imprezy udostępniliśmy do zwiedzania nasz zabytek, zorganizowaliśmy wycieczkę przyrodniczą oraz jarmark produktów lokalnych.

W okolicach Uniemyśla powstało 14 km ścieżki przyrodniczej o obszarze Natura 2000 „Góry Kamienne”. 14 barwnych tablic edukacyjnych ustawionych na ścieżce ma na celu przybliżenie siedlisk i gatunków chronionych w obszarach.

W lutym w Łagowie zorganizowano XXX Zjazd Klubu. W kwietniu odbyła się sesja naukowa pt. „Cele w ochronie przyrody”, w której uczestniczyło ok. 90 osób.

W ramach realizowanych projektów Klub zorganizował kilka spotkań, konferencji i warsztatów.

W marcu zorganizowano XXX Lubuski Konkurs Przyrodniczy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, w którym wzięło udział około 75 uczniów z 15 szkół. W kwietniu, w Świebodzinie odbył się także etap ponadregionalny Konkursu współorganizowanego z PTOP Salamandra.

W roku 2012 Klub kontynuował konkursy na tzw. mikroprojekty wspierane ze środków utworzonego MiniFunduszu niewielkich projektów dotyczących aktywnych działań na rzecz ochrony przyrody. W roku 2012 sfinansowano działania ochronne w czterech obiektach, a przyznano środki na realizację dwóch następujących.

Klub prowadził serwis internetowy. W roku 2012 na stronie zarejestrowaliśmy około 46000 odwiedzin pochodzących z kilkudziesięciu krajów. Najwięcej gości zagranicznych pochodziło z Niemiec, Szwajcarii i USA. Z terenu Polski odnotowano około 43000 odwiedzin. W czołówce miast, z których pochodziły osoby odwiedzające naszą stronę znalazły się: Warszawa (około 9000 odwiedzin), Poznań (6000), Opole (3500), Wrocław (3000).

W serwisie e-mailowym „Wiadomości KP” ukazało się kilkadziesiąt informacji na temat aktualnych wydarzeń i problemów ochrony przyrody. Wiadomości KP prenumerowało ok. 800 osób.

Klub powiększył o kilkadziesiąt pozycji zbiory biblioteczne.

Pracownicy Klubu, jako zaproszeni goście uczestniczyli w roli prelegentów w kilkunastu spotkaniach oraz imprezach poświęconych ochronie przyrody i edukacji przyrodniczej organizowanych przez różne instytucje oraz organizacje.

Wydawnictwa

Wydano 4 zeszyty biuletynu Bociek (1 z rocznika 2011 i 3 z rocznika 2012) oraz 4 zeszyty Przeglądu Przyrodniczego (po 2 z roczników 2011 i 2012), przygotowano do druku zeszyt 3/2013 zawierający materiały z wiosennej sesji Klubu.

W ramach realizowanych projektów ukazały się następujące publikacje:

- Krajowy program ochrony: skalnicy torfowiskowej, lipiennika Loesela, gwiazdnicy grubolistnej i miodokwiatu krzyżowego,
- Krajowy program ochrony siedliska 7230 – torfowiska alkaliczne,
- „Natura 2000 i inne wymagania europejskiej ochrony przyrody - niezbędny urzędnik / leśnik / przyrodnik”.

W ramach własnej działalności wydawniczej wydano książkę pt. „Nauka – co to takiego? Cele, podstawy, reguły”, przygotowano do druku książkę pt. „Ochrona przyrody – czy to możliwe?” W ramach kontynuacji serii Monografii Przyrodniczych wydano monografię sokoła wędrownego autorstwa Pawła Wielanda.

Organizacja pracy

Na koniec roku 2012 Klub zatrudnił 26 osób, spośród których większość (19 osób) stanowili specjaliści z zakresu ochrony przyrody (biologii, leśnictwa, ochrony środowiska, geologii). W ramach realizowanych zleceń oraz projektów Klub zatrudnił ok. 30 osób w oparciu o umowę o dzieło.

W roku 2012 Zarząd Klubu opracował zarys nowej struktury organizacyjnej, która zostanie wdrożona w roku 2013. Jej główne założenia obejmują podział prac w ramach tzw. zespołów realizujących samodzielnie projekty i prace zlecone oraz stanowiska administracyjne. W założeniach nowej struktury organizacyjnej wydzielone zostały stacje te-

renowe oraz gospodarstwo rolne obejmujące wszystkie grunty będące własnością Klubu jak też przez Klub dzierżawione.

Interwencje i uczestnictwo

Podobnie jak w latach poprzednich Klub aktywnie włączał się w procedury administracyjne oraz procesy opiniowania różnych aktów prawnych związanych czy mających istotny wpływ na ochronę przyrody. W roku 2012 kontynuowano zaangażowanie interwencyjne w ok. 120 sprawach w różnych miejscach w Polsce i bieżące opiniowanie projektów dokumentów, aktów prawnych itp. – rozbudowując szczególnie zaangażowanie w ochronę rzek i wykorzystanie instrumentów prawnych związanych z Ramową Dyrektywą Wodną. Pilotażowo zorganizowano dla chętnych (ok. 20 osób) warsztaty z tych zagadnień w Schodnie na Kaszubach, angażowano się w roli partnera także w inne inicjatywy na rzecz rzek (6 rzek Krakowa).

Kontynuowano zaangażowanie w kształtowanie standardów odpowiedzialnej gospodarki leśnej obowiązujących w certyfikacji FSC w Polsce.

Kontynuowano zaangażowanie w wyznaczenie sieci Natura 2000, opracowując aktualizację Shadow List 2013 w odpowiedzi na zgłoszenie przez Polskę uzupełnień do sieci w październiku 2012 r.

Kontynuowano zaangażowanie w działalność CEEWeb (sieć organizacji na rzecz różnorodności biologicznej w Europie środkowo-wschodniej) i jej aktywności, organizując m.in. w Polsce międzynarodowe warsztaty o ochronie obszarów Natura 2000 i programach rolnośrodowiskowych (wyniki warsztatów na prośbę Komisji Europejskiej prezentowano następnie w Brukseli grupie eksperckiej d/s zarządzania obszarami Natura 2000), dora-

dzając bałkańskim NGO w sprawie tworzenia sieci Emerald (załączka przyszłej sieci Natura 2000 na Bałkanach), uczestnicząc w pracach grupy ekspertów przy DG ENVI Komisji Europejskiej d/s zarządzania obszarami Natura 2000, warsztatach w Brukseli na temat „leśnictwo a Natura 2000”. Stworzono podstawy współpracy w zakresie zaszczepiania w Polsce idei wilderness, we współpracy z PanParks uczestniczono w tworzeniu polskiej części europejskiego rejestru obszarów wilderness.

Pracownicy Klubu brali udział w pracach różnych instytucji, gremiów naukowych czy organizacji pozarządowych, których zadaniem było m.in. opiniowanie, opracowanie wytycznych i wskazówek do zarządzania oraz planowania ochrony przyrody.

Klub miał również swoich przedstawicieli w Państwowej Radzie Ochrony Przyrody, Komitecie Ochrony Przyrody PAN, Regionalnych Komisjach Ochrony Przyrody oraz Radach Naukowych Parków Narodowych.

Członkowie Klubu i pracownicy brali udział w wielu seminariach, konferencjach i sesjach naukowych, w tym międzynarodowych, poświęconych ochronie przyrody.

Pracownicy Klubu udzielili telefonicznie, pocztą elektroniczną lub osobiście kilkuset porad i wskazówek dotyczących ochrony przyrody.

Sprzęt oraz infrastruktura techniczna

W roku 2012 Klub dokonał znaczących zakupów składających się na tzw. środki trwałe. Większość z nich, to sprzęt związany z realizowanymi projektami. W ramach projektu ochrony torfowisk alkalicznych zakupiono:

- 2 samochody terenowe,
- 5 komputerów typu laptop,



Nowa salka edukacyjna w Stacji w Owczarach

- kolorową wielofunkcyjną drukarko-kserokopiarkę,
- komputer polowy Nautiz,
- sprzęt do monitoringu hydrologicznego:
- kompaktową, modułową stację em50 decagon z transmisją danych gprs – 2 sztuki,
- miś ewaporometryczną z rejestratorem danych – 2 sztuki,
- lizymetr z systemem pomiaru i rejestracji ilości odcieku – 2 sztuki,
- zestaw pompowy bez nazwy własnej – 1 sztuka,
- sondę do pomiaru zasolenia,
- przenośny miernik wieloparametrowy – zestaw składający się z miernika i elektrod jonoselektywnych,

- 30 szt. minidiver.

W ramach projektu tworzenia centrum edukacyjnego w Owczarach zakupiono:

- 4 komputery,
- 3 monitory telewizyjne,
- aparat fotograficzny,
- 3 mikroskopy i 3 binokulary,
- projektor multimedialny.

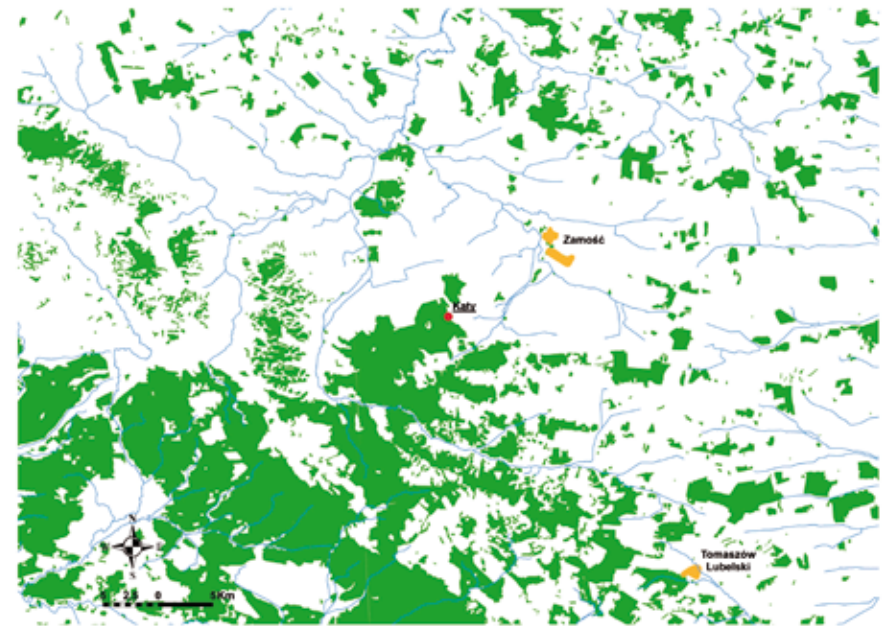
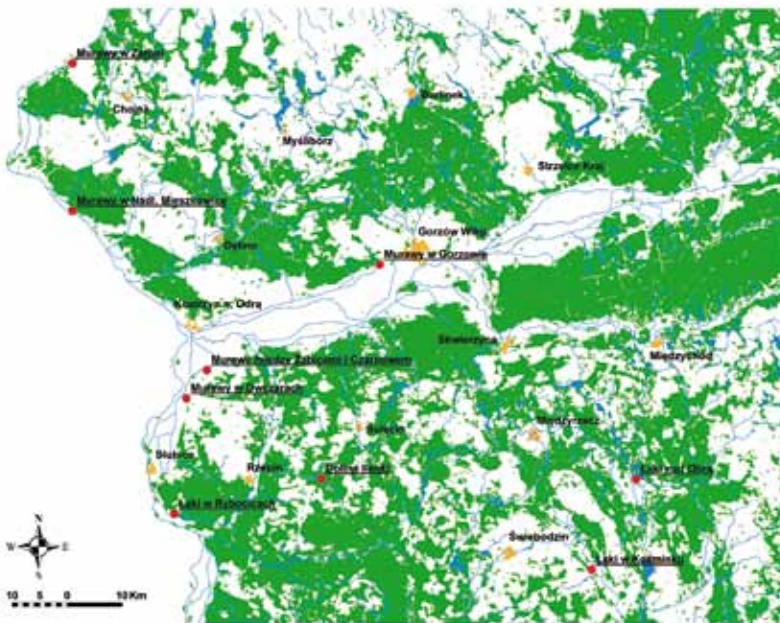
W ramach wymiany i modernizacji środków transportu, Klub sprzedał jeden z samochodów terenowych (Nissan Navara) i w jego miejsce zakupił fabrycznie nowy – Mitsubishi L200.

Ponadto z własnych środków finansowych zakupiono:

- 2 zestawy komputerowe,
- meble biurowe.

Ostoje przyrody Klubu Przyrodników

Jedną z ważniejszych form działalności Klubu Przyrodników na polu ochrony przyrody jest tworzenie tzw. ostoi przyrody. Akcja ta została zapoczątkowana przez Klub już w roku 1996. Na początku jej celem było obejmowanie różnymi formami aktywnej ochrony i opieka nad miejscami występowania rzadkich i ginących gatunków roślin i zwierząt. Formy ochrony ostoi były zróżnicowane. W niektórych przypadkach ograniczały się tylko do ogólnego rozpoznania zagrożeń i ich nagłośnienia, w innych do utworzenia obszarów chronionych, inne zostały wykupione lub wydzierżawione, w jeszcze innych wprowadzano zabiegi czynnej ochrony.



Obecnie, kiedy działalność Klubu Przyrodników obejmuje bezpośrednio lub pośrednio tysiące hektarów cennych siedlisk w całej Polsce, za ostoje Klubu Przyrodników uznajemy obiekty, które należą do Klubu lub są przez niego dzierżawione. To obiekty, których ochrona przede wszystkim zależy od naszych działań i za które czujemy się odpowiedzialni. Do dzisiaj udało nam się stworzyć 10 takich ostoi o łącznej powierzchni 199 ha. Są to: Murawy w Owczarach, Łąki w Koźminku, Łąki nad Obrą, Łąki w Rybolicach, Dolina Ilanki, Murawy w Zatoniu, Murawy w Nadleśnictwie Mieszkowice, Murawy między Żabicami i Czarnowem, Murawy Gorzowskie, Kąty.

Pojęcie „ostoja przyrody” kojarzone jest zazwyczaj z rozległymi połaciami wybitnie

cennych przyrodniczo i bioróżnorodnych siedlisk, wyróżniających się w skali regionalnej, o łatwych do wskazania granicach i zazwyczaj zamkniętych w jednym obiekcie. I w dużej mierze tak właśnie wyglądają ostoje Klubu. Nie należy jednak zapominać, że z punktu widzenia niektórych siedlisk i gatunków cenną ostoją przyrody może być również kilkukilometrowe mokradło, z jednym w regionie stanowiskiem kureczki zielonki, zarastający rów z kępami turzyc zasiedlanymi przez rzadkie ślimaki - poczwarówki lub ciąg przydrożnych muraw utrzymujących populację pajęcznicy liliowej, a nawet grupa starych dębów z koziorogiem dęboszem.

Na następnych stronach omawiamy krótko nasze ostoje.

Murawy w Owczarach

To pierwsza ostoja Klubu Przyrodników, która powstała w 1996 r., głównie dla ochrony muraw kserotermicznych. Zlokalizowana jest na krawędzi doliny Odry, w gminie Górzycza, pomiędzy miejscowościami Owczary, Pamięcin i Laski Lubuskie. Składają się na nią 4 części: 77-hektarowy kompleks muraw kserotermicznych, łąk, łągów i zarośli termofilnych w Owczarach; 12-hektarowy rezerwat stepowy Pamięcin oraz dwa użytki ekologiczne chroniące roślinność termofilną Laski I i Laski II o łącznej powierzchni 6,2 ha. Część gruntów w obrębie ostoi została wykupiona przez Klub, pozostałe grunty, w tym rezerwat Pamięcin, były do niedawna dzierżawione od Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Lubuskiego. Niestety od czasu przekazania tych gruntów Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Gorzowie Wielkopolskim, umowa z Klubem została anulowana

i mimo usilnych starań do tej pory udało się podpisać jedynie lakoniczne porozumienie na wykonywanie części działań ochronnych na tych gruntach. W miejscowości Owczary, które leżą na styku z ostoją znajduje się Stacja Terenowa Klubu Przyrodników, gdzie 17 lat temu powstały gospodarstwo rolne, utrzymujące obecnie stado 300 owiec, kilku kóz i koników polskich, a także Muzeum Łąki. Na terenie ostoi wykonywany jest szereg działań z zakresu czynnej ochrony przyrody, w tym ekstensywny wypas zwierząt na murawach, koszenie łąk, odkrzaczenie cennych siedlisk nieleśnych, walka z inwazyjnym gatunkiem – robiną akacjową, a także odtworzenie niewielkich fragmentów muraw i ochrona starych odmian drzew owocowych. Na terenie Stacji odbywają się liczne warsztaty, imprezy plenerowe i spotkania. Prowadzona jest również sprzedaż książek i sadzonek starych odmian drzew owocowych, a także noclegów.

Łąki w Koźminku

Ostoja zlokalizowana jest w dolinie Leśniwej Obry, ok. 1,5 km na NE od wsi Koźminek oraz ok. 2,3 km na NW od wsi Kręccko. Położona jest w granicach jednej działki ewidencyjnej o powierzchni 6,18 ha. O wyjątkowości tego obiektu poinformował nas miłośnik roślin, amator – botanik Pan Leon Wojciechowski, który w 1995 roku znalazł tam stanowisko pełnika europejskiego. Po wnikliwej inwentaryzacji omawianej łąki okazało się, że jest ona siedliskiem wielu innych rzadkich i chronionych gatunków roślin m.in. kilku gatunków storczyków: kukawki, stor-

czyka szerokolistnego, plamistego, listery jawowatej, a także mieczyka dachówkowatego i goździka pysznego. Łąka reprezentuje dwa typy siedlisk półnaturalnych – łąkę wilgotną oraz zmiennowilgotną łąkę trzęślicową, która jest siedliskiem Natura 2000. W 1998 roku, dzięki funduszom Programu Małych Dotacji Globalnego Funduszu Środowiska UNDP ostoja stała się własnością Klubu. Od momentu przejęcia ostoi Klub podjął działania czynnej ochrony występujących tu siedlisk i gatunków polegające na użytkowaniu kośnym, usuwaniu nalotów drzew i krzewów oraz usuwaniu trzciny.



Łąki nad Obrą

Ostoja położona jest w dolinie rzeki Obry, ok. 1,5 km na NW od miejscowości Trzciel. Obejmuje ona łąki zalewowe będące siedliskiem wielu zagrożonych, rzadkich i chronionych gatunków ptaków wodno-błotnych m.in. bąka, kropiatki, krwawodzioba, czajki, krakwy i cyranki. Znajduje się ona między rezerwatem przyrody Jezioro Wielkie (fragment rezerwatu leży w granicach ostoi), a użytkiem ekologicznym powołanym dzięki współpracy Pszczewskiego Parku Krajobrazowego i Klubu Przyrodników. Obszar obecnej ostoi Klubu do 1999 roku należał do właścicieli prywatnych. W 1999 roku stał się on własnością Klubu Przyrodników, dzięki czemu udało się kompleksowo objąć ochroną cały cenny dla ptaków teren. Działka będąca własnością Klubu zajmuje powierzchnię 13,90 ha.



Fot. Włodzimierz Rudawski

W ramach działań ochronnych Klub prowadzi w granicach omawianej powierzchni ekstensywne użytkowanie kośne. Wykonywane były tu również działania polegające na usuwaniu nalotów drzew i krzewów.



Fot. Katarzyna Kraszewicz

Łąki w Rybocicach

Badania nad rozmieszczeniem węży na Ziemi Lubuskiej, które Klub Przyrodników prowadził w ramach realizowanego w latach 2000-2002 „Programu ochrony węży i ich siedlisk na Ziemi Lubuskiej”, współfinansowanego ze środków GEF/UNDP, wykazały, że jedno z najliczniejszych stanowisk gniewosza płamistego znajduje się w dolinie rzeki Ilanki, w pobliżu miejscowości Rybocice. W celu objęcia ochroną części cennego stanowiska

w 2002 roku udało się nabyć od Rolniczej Spółdzielni w Rybocicach jedną działkę o łącznej powierzchni 4,98 ha obejmującą kompleks świeżych łąk zasiedlanych przez gniewosza, fragmentów lasów łągowych oraz ziołorośli. W granicach omawianej działki prowadzone jest ekstensywnie użytkowanie kośne. W poprzednich latach Klub prowadził tu również działania w celu ochrony żółwia błotnego oraz płazów – przyblokowano zastawkami istniejący rów odwadniający oraz wykopano sztuczny zbiornik wodny.



Fot. Archiwum KP

Dolina Ilanki

Ostoja Dolina Ilanki to kompleks trzech działek (dz. nr 21, 22, 26) o łącznej powierzchni 39,89 ha, które Klub Przyrodników dzierżawi od 1998 roku od Agencji Nieruchomości Rolnych. Obszar ten znajduje się w granicach rezerwatu przyrody Dolina Ilanki (Klub Przyrodników w ramach projektu WWF „Zielona Wstęga Odra-Nysa” przygotował i złożył w 1996 r. dokumentację projektową rezerwatu, który został powołany w roku 2000). W granicach ostoi występują rozległe powierzchnie szuwarów turzycowych, fragmenty mechowisk, łąk oraz lasów łęgowych. Ob-

szar ten jest miejscem występowania dwóch rzadkich ślimaków z załącznika II dyrektywy siedliskowej – poczwarówki zwężonej i poczwarówki jajowatej, teren ten stanowi również dogodny miejsce żerowania i rozrodu kilku gatunków ptaków wodno-błotnych, między innymi żurawia i kszyska. W ramach działań ochronnych, Klub wykonał szereg zastawek blokujących gęstą sieć rowów odwadniających, realizowana jest tu także ekstensywna gospodarka rolna, polegająca na jednorazowym, corocznym wykoszeniu, mająca na celu powstrzymanie ekspansji drzew i krzewów oraz przywrócenie, niegdyś rozległych tu, płatów roślinności mechowiskowej.

Murawy w Zatonii

To najmłodsza, powstała w 2012 r. w ramach projektu LIFE+ „Ochrona muraw kserotermicznych w Polsce – teoria i praktyka”, wciąż rozwijająca się ostoja Klubu. Leży na krawędzi doliny Odry, poniżej przejścia granicznego w Krajniku, w gminie Chojna. Graniczy bezpośrednio z niewielką miejscowością – Zatonią Dolną. Została stworzona przede wszystkim dla ochrony kompleksu muraw i zarośli termofilnych. Póki co składają się na nią 2 działki, jedna o powierzchni 16,63 ha jest własnością Klubu Przyrodników, druga

o powierzchni 1,14 ha jest przez Klub dzierżawiona od Nadleśnictwa Chojna. Ostoja Murawy w Zatonii wraz z przyległymi działkami prywatnymi, a także oddalonym o niecały kilometr, powstałym dzięki staraniom Klubu, prawie 50-hektarowym rezerwatem Słoneczne Wzgórze stanowią prawdziwy „hot spot” roślinności kserotermicznej w dolinie Odry o znaczeniu ponadregionalnym. Na terenie ostoi wykonano już szereg działań ochronnych, w tym wycinkę lub przerzedzenie ekspansywnych zarośli krzewów na murawach. Zainicjowano również odtwarzanie muraw na zaoznaczonych fragmentach ostoi.



Fot. Katarzyna Kraszewicz



Fot. Katarzyna Baronińska

Murawy w Nadleśnictwie Mieszkowice

To grupa 4 niewielkich użytków ekologicznych obejmujących różnego rodzaju murawy, dzierżawionych przez Klub od Nadleśnictwa Mieszkowice od roku 2008. Wszystkie użytki leżą na krawędzi doliny Odry i oddalone są od siebie nie więcej niż 10 km. Cała ostoja znajduje się na terenie woj. zachod-

niopomorskiego. Użytki ekologiczne „Murawa koło Kostrzynka” (2,66 ha) i „Na Nieużytku” (0,8 ha) leżą w gminie Cedynia, natomiast „Murawa ostnicowa” (0,95 ha) i „Murawa Błęszyńska” (2,72 ha) w gminie Mieszkowice. W obrębie wszystkich powierzchni prowadzony jest ekstensywny wypas owiec. W ubiegłych latach na wszystkich powierzchniach przeprowadzono również eliminację ekspansywnych krzewów, a także nalotów drzew, w tym robinii akacjowej.

Murawy między Żabicami i Czarnowem

To kompleks 4 użytków ekologicznych („Murawka” – 1,95 ha, „Trawy” – 8,96 ha, „Wysokie Trawy” – 7,47 ha, „Długa Murawa” – 8,33 ha), obejmujących głównie łąki świeże i murawy kserotermiczne na krawędzi ujściowego fragmentu doliny Warty. Wszystkie obiekty znajdują się w woj. lubuskim, w gminie Górzycza i są dzierżawione przez Klub od Nadleśnictwa Ośno Lubuskie od 2008 r. Wszystkie powierzch-

nie są raz w roku wykaszane. Siano zebrane z tej ostoi służy jako pasza dla owiec utrzymywanych przez Klub w Owczarach, oddalonych od ostoi o niecałe 10 km. Część powierzchni jest również sporadycznie wypasana. W ubiegłych latach na wszystkich powierzchniach przeprowadzono również eliminację ekspansywnych krzewów, a także nalotów drzew. Uzupełnieniem ostoi jest projektowany użytek ekologiczny „Murawy pod Górzycą” (ok. 10 ha), który chroni kompleks muraw kserotermicznych na krawędzi doliny Warty poniżej miejscowości Żabice.



Murawy Gorzowskie

To póki co najmniejsza ostoja Klubu, licząca zaledwie 1,99 ha. Stanowią ją dwie przylegające do siebie działki położone na krawędzi doliny Warty, w woj. lubuskim, w granicach Gorzowa Wielkopolskiego. Ostoja, mimo swoich niewielkich rozmiarów i specyficznego położenia (leży w obrębie zabudowań przedmieścia Gorzowa, tuż koło drogi biegnącej

od Kostrzyna do Gorzowa) chroni unikatowe i bogate gatunkowo murawy kserotermiczne z ostnicą Jana. Działki dzierżawione są przez Klub od Urzędu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego od roku 2007. Od tego czasu na terenie ostoi prowadzony jest ekstensywny wypas owiec, a także systematyczne zwalczanie zarośli tarniny, robinii akacjowej, a także inwazyjnego gatunku zielnego – nawłoci kanadyjskiej.

Kąty

To rodząca się dopiero ostoja Klubu, znacznie oddalona od pozostałych ostoi, bo leżąca w województwie lubelskim, w gminie Zamość. Ostoja znajduje się na terenie jednego z najcenniejszych w Polsce obszarów Natura 2000 obejmujących murawy kse-

rotermiczne – Kąty. Dotychczas, w ramach tworzenia ostoi Klubowi Przyrodników udało się wykupić jedną działkę o powierzchni 5,8 ha. Obecnie wykupywane są kolejne działki.

**Katarzyna Barańska,
Katarzyna Kiaszewicz**



Priorytetowe siedliska i gatunki

w działalności ochroniarskiej Klubu Przyrodników
– przeszłość, teraźniejszość i przyszłość

Dotychczasowa, trzydziestoletnia działalność Klubu, skupiała się na rzadkich i zagrożonych siedliskach oraz gatunkach charakterystycznych dla Polski zachodniej. Wraz z upływem czasu i nabywanym doświadczeniem, przedmiot naszych zainteresowań nie ulegał zmianie, natomiast istotnie zmienił się zakres podejmowanych działań, w szczególności ich zasięg terenowy. Analizując wyniki zakończonych i aktualnie realizowanych projektów (w sumie, w okresie ostatnich kilkunastu lat było ich około 50!) nietrudno zauważyć, że naszym szczególnym zainteresowaniem cieszyły się miejsca stanowiące namiastkę pierwotnych ekosystemów tj. wszelkiego typu siedliska mokradłowe – przede wszystkim torfowiska, oraz ekosystemy półnaturalne – głównie murawy kserotermiczne. Większość podejmowanych działań skierowana na wspomniane wyżej siedliska, niejako „przy okazji” przyczyniała się do ochrony innych, nie mniej ważnych z punktu widzenia ochrony przyrody np.: łągów, borów bagiennych, olsów, wrzosowisk, źródlisk czy różnych postaci szuwarów.

Znaczącym elementem działalności Klubu były projekty nastawione na ochronę wybranych grup zwierząt, roślin bądź pojedynczych gatunków. Nasze działania skupiały się między innymi na aktywnej ochronie najbardziej zagrożonych gatunków związanych z wymienionymi już siedliskami (np. żmijowiec czerwony, ostnice, pajęcznica liliowata, turzyca delikatna w przypadku muraw, miodokwiat krzyżowy, skalnica torfowiskowa, gwiazdnica grubolistna, lipiennik Loesela – w przypadku torfowisk), a także innych, występujących poza nimi, np.: gniewosz plamisty. Istotną częścią naszych działań była ochrona elementów przyrody związanych z półnaturalnym krajobrazem kulturowym – ginących chwastów czy starych odmian drzew owocowych. Jak to wszystko wygląda w liczbach? Niech każdy oceni sam.

Pięćdziesiąt projektów o wartości ok. 30 mln zł, w ramach których chroniliśmy ponad 11 tys. ha rozmaitych, cennych siedlisk przyrodniczych, w tym kilka tysięcy ha torfowisk, gdzie wybudowaliśmy ponad 3 tys. za-

stawek, odtworzyliśmy ich otwarty charakter. Kilkaset ha muraw kserotermicznych, na których przywróciliśmy użytkowanie bądź hamowaliśmy sukcesję drzew i krzewów. Dzięki realizowanym projektom przyczyniliśmy się do utworzenia około 30 rezerwatów przyrody.

Nie bez znaczenia był też nasz wkład w tworzenie wielu innych obszarów chronionych, w tym parków narodowych czy parków krajobrazowych. Wszystkie te działania, w miarę posiadanych sił i środków, staramy się na bieżąco kontynuować. A co w przyszłości? Zarówno tej bliższej, jak i dalszej? Odpowiedź na to pytanie wydaje się dość prosta i pewnie wielu rozczaruje. Według nas, w ciągu najbliższych kilkunastu, kilkudziesięciu lat nasze priorytety nie ulegną zasadniczym zmianom, a nasze cele będzie można streścić krótkim stwierdzeniem – ochronić jak najwięcej i jak najszybciej, tego co cenne i zagrożone, ponosząc przy tym jak najmniejsze koszty. Oczywiście sposoby i metody naszych działań będą ulegać mniejszym lub większym zmianom, ale zasadniczy cel bę-



dzie taki sam. Od kilku lat przyświeca nam też idea tworzenia obszarów ochrony ścisłej, pozostawionych wyłącznie samym sobie tj. naturalnym procesom ekologicznym. Mamy nadzieję, że w przyszłości będą one stanowić co najmniej kilka procent powierzchni kraju. Z pewnością, w pierwszej kolejności będzie to część terenów, których jesteśmy,

bądź zamierzamy być właścicielami. Skuteczność naszych działań zależeć będzie od wielu czynników (niekoniecznie finansowych) – głównie zdolności adaptacji do konkretnych warunkach społeczno-ekonomicznych. Z ich kształtowania, w żadnym wypadku rezygnować jednak nie zamierzamy!

Katarzyna Barańska, Robert Stańko



XXXI Zjazd Klubu Przyrodników

„40 lat minęło jak jeden dzień...” zaraz, zaraz... to dopiero za 10 lat! Tymczasem Klub Przyrodników świętuje w tym roku 30 lat swojej działalności. Tradycyjny, coroczny Zjazd, choć był już XXXI (w roku 1989 odbyły się dwa zjazdy) był okazją do uczczenia tego wyjątkowego Jubileuszu.

Chcąc podkreślić wyjątkowy charakter Zjazdu, który odbył się w dniach 22-24 lutego br. w Łagowie Lubuskim, oprócz tradycyjnych wystąpień, poruszających problematykę ochrony przyrody, zaplanowano po raz pierwszy konkurs fotograficzny oraz wystąpienia pracowników Klubu, mające na

celu podsumowanie 30 lat działalności. Nie zabrakło również prób określenia dalszej wizji działalności Klubu.

Wszystko zaczęło się już w piątkowe popołudnie wraz z przybyciem pierwszych uczestników. Po przywitaniu gości przez Prezesa Roberta Stańko, zaprezentowano prace



Fot. Dorota Horabik (wszystkie zdjęcia w artykule)

Sprawozdanie Koła Poznańskiego przedstawił Tomasz Kniota...



Fot. Archiwum KP

... a Koła Wolsztyńskiego **Małgorzata Buda**

nadesłane w ramach konkursu fotograficznego w dwóch kategoriach: Dorośli i Młodzież szkolna. Tajniki przyrody Syberii przybliżył nam prof. Ludwik Tomiałojć, opowiadając o tajdze nad Jenisejem. Następnie za sprawą kolejnego prelegenta przenieśliśmy się do Chin, Jens Meisel przedstawił problemy wykorzystania i ochrony zasobów wodnych w tym kraju.

W kolejnym dniu, tradycyjnie, program miało rozpocząć Walne Zgromadzenie Członków Klubu Przyrodników, jednak z uwagi na brak quorum, zostało przeniesione na tzw. drugi termin, a na początku sprawozdania ze swojej działalności w roku 2012 przedstawiły Koła Terenowe.

Po wysłuchaniu sprawozdań kół, w drugim terminie, rozpoczęto Walne Zgromadzenie. Prezes Robert Stańko przedstawił sprawozdanie Zarządu Klubu z działalności w roku 2012, w szczególności zaprezentował realizowane projekty ochrony przyrody, aktywność Klubu

w zakresie działalności rolnośrodowiskowej, wykonania rozmaitych opracowań i ekspertyz przyrodniczych, jak również z prowadzonych działań edukacyjnych i promocyjnych na rzecz ochrony przyrody oraz uczestnictwa w licznych interwencjach w kraju i za granicą. Sprawozdanie finansowe zaprezentował Skarbnik Klubu – Paweł Pawlaczyk. A fakt, że Komisja Rewizyjna nie ma żadnych zastrzeżeń co do działalności Zarządu potwierdził jej przewodniczący Włodzimierz Rudawski.

Uwiecznieniem sprawozdań z działalności Klubu za roku 2012 było ich przyjęcie przez Członków Klubu Przyrodników w drodze głosowania.

W trakcie Walnego Zgromadzenia została uchwalona zmiana Statutu Klubu w zakresie terytorium działalności, celów działania i sposobów ich realizacji.

Po zakończeniu Walnego Zgromadzenia dalszy ciąg programu zainaugurował Prezes Senior (jak już przyjęło się nazywać Andrzeja



Fot. Archiwum KP

Sprawozdanie Roberta Stańko z działalności Zarządu Klubu Przyrodników w roku 2012



Fot. Archiwum KP

Sprawozdanie finansowe Pawła Pawlaczyka



Fot. Archiwum KP

Głosowanie nad przyjęciem sprawozdania



Fot. Archiwum KP

Powrót do korzeni i podróż w przyszłość – to wszystko zostało zawarte w wystąpieniu Andrzeja Jermaczka



Fot. Archiwum KP

Katarzyna Kiaszewicz oraz Katarzyna Barańska prezentujące Ostoję Klubu Przyrodników



Fot. Archiwum KP

Paweł Pawlaczyk wyjaśniający kwestię planu zadań ochronnych obszarów Natura 2000



Fot. Archiwum KP

Wystąpienie Tadeusza Mizery



Fot. Archiwum KP

Andrzej Jermaczek podczas prowadzenia aukcji

Jermaczka), który w prezentacji o wszystkim mówiącym tytule „30 lat Klubu Przyrodników – nieco historii, odrobina refleksji i szczypta futurologii” podsumował trzy dekady funkcjonowania Klubu i zarysował śmiałą wizję dalszej działalności Klubu, która została przyjęta gromkimi brawami.

Szczegółowo działania ochroniarskie Klubu w przeszłości, teraźniejszości oraz przyszłości w zakresie priorytetowych siedlisk i gatunków, jak również działania związane z ochroną ostoi należących do Klubu przedstawiły Katarzyna Barańska oraz Katarzyna Kiaszewicz. Doświadczenia Klubu w opracowywaniu i opiniowaniu planu zadań ochronnych obszarów Natura 2000 zaprezentował Paweł Pawlaczyk.

Sobotnie popołudnie uświetniły między innymi prezentacje Filipa Jarzombkowskiego, Ewy Gutowskiej i Katarzyny Kotowskiej o wpływie programów rolnośrodowiskowych na ochronę przyrody oraz Tadeusza Mizery o zmianach w postrzeganiu ptaków szponiastych w społeczeństwie polskim w ciągu ostatnich 30 lat. Tak jak poprzedniego dnia za sprawą prof. Ludwika Tomiałojcia wyruszyliśmy w wędrowkę w chronione lasy Rosji europejskiej i Syberii, by

niedługo później zmierzyć się z tematem, czy możliwa i konieczna jest ochrona ścisła w parkach narodowych poruszonym przez prof. Lesława Wołejko. Pozostając w tematyce ochrony w parkach narodowych dowiedzieliśmy się od Urszuli Biereżnoy jak prowadzona jest czynna ochrona w parkach narodowych na przykładzie Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Jak co roku członkowie i sympatycy Klubu zostali zaproszeni do uczestnictwa w aukcji na rzecz MiniFunduszu, gdzie licytacji podlegały książki przyrodnicze podarowane przez samych uczestników. Jak można zauważyć na poniższych zdjęciach licytowane były nie tylko książki...

Jednak prawdziwą furorę zrobiła czapka z wełny owiec (wypasanych na murawach kserotermicznych, a mieszkających w Stacji Terenowej Klubu w Owczarach), która na każdym etapie powstawania była wykonywana własnoręcznie przez pracownice Klubu. W ramach aukcji na rzecz MiniFunduszu zebrano kwotę 3845 zł – wszystkim uczestnikom aukcji serdecznie dziękujemy!

Trzydzieste urodziny Klubu nie mogły odbyć się bez przemówień, toastów, prezentów i tortu, jak na prawdziwe urodziny przystało.



Fot. Archiwum KP

Przemówienia, prezenty...



Fot. Archiwum KP

Prezesi Klubu Przyrodników wspólnie kroją pierwszy kawałek tortu urodzinowego.



Fot. Archiwum KP

Zabawę czas rozpocząć...



Fot. Archiwum KP

Przewodniczący Jury – Tomasz Krzyśków przedstawia werdykt.

Chcąc uczcić wyjątkowy charakter tego Zjazdu, po raz pierwszy członkowie i sympatycy Klubu Przyrodników mogli się bawić przy muzyce rockowej kapeli HAK BAND z Dolnego Śląska, tańce trwały do późnych godzin nocnych.

Niedzielnny poranek rozpoczęło spotkanie autorskie z gościem Zjazdu Marcinem Krzyżańskim, autorem filmów i programów przyrodniczych, m.in. telewizyjnego cyklu: 100 tysięcy bocianów. W pierwszym bloku prezentowanych filmów mieliśmy okazję zobaczyć lubuską premierę filmu o przyrodzie warszawskiego odcinka Wisły (z komentarzem Andrzeja Kruszewicza) pt. „Warszawska Wisła”. W kolejnej odsłonie wyświetlony został film pt. „Bieszczadzki Park Narodowy”, o wędrownicy po jednej z najpiękniejszych ostoisk dzikiej przyrody w Polsce.

Po zaprezentowanych filmach przyszedł wyczekiwany moment rozstrzygnięcia otwartego konkursu fotografii przyrodniczej, który został zorganizowany z okazji XXX – le-

cia istnienia Klubu. Nagrodzone fotografie można oglądać na stronie internetowej Klubu Przyrodników oraz na Facebooku.

Kolejnym punktem programu było spotkanie z Tomaszem Ogródowczykiem – pracownikiem Leśnego Studia Filmowego Ośrodka Rozwojowo – Wdrożeniowego Lasów Państwowych w Bedoniu, fotografem przyrody, filmowcem i autorem płyt z nagraniami głosów zwierząt, który zaprezentował nowowydany przez Lasy Państwowe odświeżony album „Bezkrwawe Łowy” Włodzimierza Puchalskiego wraz z Audiobookiem, na podstawie wydawnictwa z 1954 r.

Na zakończenie XXXI Zjazdu Klubu Przyrodników mieliśmy okazję zobaczyć film pt. „Magia sosnowego boru”, o wyjątkowym bogactwie przyrodniczym na pozór mało interesującej biocenozy – najpospolitszego lasu na Ziemi Lubuskiej.

Dorota Horabik

Konkurs

fotografii przyrodniczej z okazji 30-lecia Klubu Przyrodników

„Czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal” – zapewne to powiedzenie mogłoby stać się przykazaniem i wskazówką dla wszystkich ludzi chcących chronić przyrodę skutecznie.

Również dla przyrodników-fotografów, tych którym nieobojętny jest los dostarczającej im tylu wrażeń natury i są zatroskani o jej pomyślne trwanie. Myślących o jej ochronie dla siebie, bo przecież wła-

sne „oczy widziały”, więc i żal nieunikniony, gdy znikną ulubione motywy zdjęć, gdy gatunki, które w określonej porze i miejscu powinny zakwitnąć lub śpiewać albo skakać..., czyli po prostu cieszyć wzrok

I miejsce DOROŚLI PTAKI Mateusz Matysiak Bieszczadnik





I miejsce DOROŚLI INNE Jacek Zięba Smok białowieski

i inne zmysły – okazują się nagle nieobecne. Albo, gdy znajomy krajobraz oszpeca nieprzemysłane dowody ludzkiej niepomówianej działalności. W obliczu takiej możliwej straty wiemy dokładnie co chcielibyśmy jednak zachować dla siebie, ale przecież też dla innych ludzi, czyli także dla tych, którzy być może nie mieli okazji doznać zachwyty nad pięknem otaczającego świata. O co w dzisiejszych czasach nietrudno – czasach ciągłego zabiegania, coraz większego dystansu od naturalnego środowiska i wciąż zwiększających się przestrzeni „zagospodarowanych” przez człowieka, kosztem miejsc dzikszych i nieskażonych. Zadaniem i misją stać się więc powinno otwarcie oczu tym zabiegającym, ukazanie im skarbów tego świata, co może skłonić ich do własnych poszukiwań kontaktu z przyrodą, ale nade wszystko

powinno pokazać im, o co toczą się spory z antagonistami ochrony przyrody, o jakie wartości nam idzie. Pokazać – i to słowo jest kluczem do serc i umysłów, bo przecież „jeden obraz wart więcej, niż sto słów”...

Z okazji 30-lecia swej działalności na rzecz ochrony polskiej przyrody Klub Przyrodników zaprosił osoby, które za obiekty swych fotograficznych poszukiwań wybrały świat przyrody, aby podzieliły się swoimi dokonaniem. Zaprosił organizując otwarty konkurs fotograficzny, w którym można było – oprócz satysfakcji z pochwalenia się efektami swoich foto-przyrodniczych spotkań (co często jest wystarczającym powodem) – zawalczyć też o uznanie w oczach konkursowego jury oraz publiczności, czyli uczestników rocznicowego zjazdu członków i sympatyków Klubu.

Pomimo tego, że konkurs w nowej formule (otwartej dla jak największej liczby uczestników) odbywał się po raz pierwszy, a czasu na zgłoszenie się i nadsyłanie prac było stosunkowo niewiele, to jednak na konkurs wpłynęło 687 zdjęć, nadesłanych przez 240 Uczestników. Całkiem sporo, zważywszy, że jeden uczestnik mógł nadesłać (drogą internetową) maksymalnie 3 prace. Tak więc oceniający mieli w czym wybierać.

Do oceny prac nadesłanych na konkurs powołane zostało 4-osobowe jury w składzie:

Joanna Antosik – znana i wielokrotnie nagradzana autorka diaporam i zdjęć przyrodniczych;

Łukasz Łukasik – „zawodowy” fotograf przyrody, redaktor magazynu „FotoNatura”;

Patryk Chapiński – przedstawiciel Klubu Przyrodników;

Tomasz Krzyśków – redaktor magazynu „Ptaki Polski”. Ocena zdjęć dokonana przez

jury odbywała się w dwóch kategoriach wiekowych: dla młodzieży szkolnej i osób dorosłych.

Dla uatrakcyjnienia przygotowanego na zjazd pokazu zdjęć zakwalifikowanych przez jury do finałowej puli, na ostatnim etapie wyłaniania zwycięskiego zdjęcia do wystawienia własnej oceny zaproszeni zostali widzowie pokazów – wyłaniając zwyciężcę głosowania publiczności. Widzowie stali się też jakby piątym, grupowym jurorem, bowiem zbiorcze wyniki wyborów publiczności zostały potraktowane jako dodatkowy głos, wzięty pod uwagę w ostatecznym werdykcie jury.

W ostatni dzień Zjazdu, w niedzielę 24 lutego miał miejsce finał Konkursu. Jako, że cały dzień miał mieć charakter uczty dla oczu, zaproszeni nań zostali goście, którzy zechcieli pokazać część swojego dorobku – czyli zrealizowane przez siebie filmy o przyrodzie. Polskie filmy



I miejsce MŁODZIEŻ Mateusz Piesiak Obserwator



I miejsce **MŁODZIEŻ** Mateusz Piesiak Mam Cię

przyrodnicze. Gatunek nieczęsto goszczący w paśmie ogólnodostępnych telewizji.

W nowej multimedialnej sali „Leśnika” w Łagowie jako pierwszy tego dnia zaprezentował się Marcin Krzyżański – autor filmów i programów przyrodniczych (znanego z TVP cyklu „100 tysięcy bocianów” oraz serii filmów „Przyroda się o(d)płaca”). Wspólnie obejrzeć można było pokaz filmu „Wisła warszawska”, zrealizowanego w ramach projektu o tej samej nazwie (przez Stołeczne Towarzystwo Ochrony Ptaków, wraz z warszawskim magistratem). Projekt ma przybliżyć warszawiakom świat ornitofauny żyjącej wzdłuż brzegów rzeki na jej stołecznym odcinku. I rzeczywiście – można się było przekonać na własne oczy, że przyroda sąsiadująca z warszawską metropolią robi zaskakująco dobre wrażenie, a sam film ją ukazujący, w zgodnej ocenie

widzów dyskutujących po projekcji, został zrealizowany w sposób bardzo fachowy i jednocześnie przystępnie dla odbiorcy (narratorem-przewodnikiem po nadwiślanych siedliskach był Andrzej Kruszewicz – dyrektor warszawskiego ZOO, znany nie tylko w stolicy ze swych medialnych zdolności). Drugi film „Bieszczadzki Park Narodowy” pokazał przyrodę jednego z najbardziej malowniczych i cennych przyrodniczo obszarów Polski, więc nie mógł nie zostać ciepło przyjęty – Pan Marcin został pożegnany brawami.

Drugi z gości – Tomasz Ogrodowczyk (z ORWLP w Bedoniu) pokazał film, którego był współautorem (wraz z Grzegorzem Bobrowiczem), pt. „Magia sosnowego boru”. Temat był „w punkt trafiony” – wszak bory w lubuskim stanowią większość powierzchni leśnej, więc znane były

każdemu z zebranych. Film pokazał je w sposób zdecydowanie nie-produkcyjny, a przyrodniczy (choć producentem była jednostka LP). Jeśli umie się patrzeć i wyszukiwać miejsc i chwil, to – jak pokazał ten film – magicznie może być w sośninie, wrzosowiska stanowią doskonałe miejsce do realizacji artystycznych wyzwania, a tajemniczy lelek, to całkiem egzotyczny element znanych powszechnie lasów szpilkowych. Drugi przywieziony pokaz nawiązywał do konkursu fotograficznego, bowiem ukazywał pracę podjętą w Bedoniu nad przygotowaniem reedycji „Bezkrwawych łowów”, pierwszego z „zielonych albumów” Włodzimierza Puchalskiego, legendy polskiego filmu i fotografii przyrodniczej. Lasy Państwowe postanowiły wydać całą serię w nowocześniejszej formie – w mniejszym formacie, z ponownie przygotowanymi do druku zdjęciami oraz z audiobookiem

pozwalającym odsłuchiwać opowiadania Puchalskiego. Czarno-białe kadry budzą coraz większą nostalgię, nie tylko za sprawą braku kolorów, lecz przede wszystkim z powodu zdjęć, z których wiele dokumentuje świat, który po 60-80 latach wcale nie wygląda już tak samo. Dorobek filmowy i fotograficzny Puchalskiego wpływał na zamiłowania przyrodnicze wielu osób z powojennych pokoleń (a albumy wydawane były wówczas w nakładach dzisiaj nieosiągalnych). Sam zaś Puchalski tytułem tego właśnie, pierwszego z serii swoich albumów, wprowadził i utrwalił pojęcie „bezkrwawego polowania”. Można powiedzieć – promował taką postawę w czasach, gdy aparat rzadko wygrywał jako narzędzie łowów ze strzelbą. O czym trzeba pamiętać – oglądając archiwalne kadry i słuchając, czasami nieco zaskakujących z dzisiejszej perspektywy wspomnień Autora.

I miejsce **MŁODZIEŻ** Mateusz Piesiak W poszukiwaniu kolacji



Prezentacja werdyktu konkursowego była ostatnim punktem tego dnia, jak i całego Zjazdu. W wyniku obrad Jury postanowiło kategorię „Dorosły” rozdzielić na dwie podkategorie tematyczne: ptaki oraz inne tematy. Oczywiście powodem tej decyzji była duża popularność „tematów pierzastych” wśród nadesłanych prac (i wysoki poziom tych zdjęć), co mogło zdominować wyniki konkursu.

W kategorii młodzieżowej jury postanowiło wyróżnić: Joasię Gubrynowicz (najmłodsza, 12-letnia laureatka) za pracę „Trzej muszkietierowie” oraz Macieja Mieszalskiego za zdjęcie „Dzięcioł zielony”. III miejsce otrzymała „Ucieczka” – zdjęcie Olafa Kowalskiego, II miejsce przyznano pracy Piotra Bednarka – „Zaloty”. Najwyżej ocenione zostały prace nadesłane przez Mateusza Piesiaka, który ostatecznie zajął I miejsce „za zestaw zdjęć nadesłany na Konkurs”.

W kategorii „Dorośli”, jury przyznało miejsca ex aequo, doceniając równo „pierz” i inne przyrodnicze tematy. Wyróżnieni zostali: Łukasz Bożycki za pracę „XII XII” (to zdjęcie zdobyło też opinię najlepszego zdjęcia w głosowaniu publiczności) oraz Tomasz Baldujew za zdjęcie „Kszyki”. III miejsca uzyskały: „Wypas mszyc” Witolda Maślanki oraz „Z życia srokosza” Marcina Stefańczyka; II miejsca otrzymały: „Belzebub z piekła rodem” Łukasza Bożyckiego oraz „Kormorany” Adama Mańki. I wreszcie zwycięską ocenę przyznano pracom: „Smok białowieski” Jacka Zięby oraz „Bieszczadnik” Mateusza Matysiaka.

Fundatorem nagród finansowych był Klub Przyrodników, a dodatkowe nagrody książkowe, oprócz Klubu, ufundowały: Wydawnictwo „Galaktyka” i redakcja „Ptaków Polski”.

Pełen werdykt oraz zestaw prac nagrodzonych i wyróżnionych można oczywiście ciągle obejrzeć na internetowej stronie Klubu oraz na stronach i facebookowych profilach medialnych patronów konkursu: magazynu Salamandra, internetowego dziennika lasypolskie.pl oraz kwartalników FotoNatura i Ptaki Polski – dzięki ich wsparciu o wynikach konkursu przeczytać już mogły naprawdę tysiące osób! Szersze zainteresowanie otworzyło też okazję do (niewątpliwie potrzebnej) dyskusji o roli fotografii przyrodniczej jako narzędzia edukacji przyrodniczej, o jej roli w skutecznym orędowaniu na rzecz ochrony przyrody, ale także o aspektach tej pasji, które czasami mogą budzić zaniepokojenie innych osób. Bo okazuje się, że nie tylko przychylnie opinie o fotografiach przyrody pojawić się mogą w różnych kręgach – zarówno wśród ekologów (aspekty etyczne fotografowania), jak również wśród myśliwych i innych użytkowników „łona natury” (niewidzialny, a uzbrojony w teleobiektyw obserwator może być niepotrzebnym świadkiem).

Ocenie Państwa pozostawiam dorobek i werdykt konkursu tegorocznego, trwając w przekonaniu, że efekty ewentualnych dyskusji przełożą się na jak najlepsze wykorzystanie fotograficznych pasji miłośników przyrody. W celu popularyzowania jej ochrony. Wierzę też, że pokazane obok zdjęcia wzbudzą refleksję nad pięknem natury i pogłębią chęć jej dalszego poznawania. Jeśli tak, to główne cele fotograficznego konkursu ogłoszonego z okazji Klubowego jubileuszu zostaną osiągnięte.

Tomasz Krzyśków

XXX lat działalności Klubu Przyrodników (1983–2013) – kalendarium	1
Sprawozdanie Zarządu Klubu Przyrodników z działalności w roku 2012.....	15
Ostoje przyrody Klubu Przyrodników	26
Priorytetowe siedliska i gatunki w działalności ochroniarskiej Klubu Przyrodników	
– przeszłość, teraźniejszość i przyszłość	38
XXXI Zjazd Klubu Przyrodników	41
Konkurs fotografii przyrodniczej z okazji 30-lecia Klubu Przyrodników	49

Jesteśmy na Facebooku...



Zapraszamy na naszą stronę na Facebook, wystarczy nas wyszukać jako „Klub Przyrodników” i polubić! Umieszczamy tam informacje o naszych działaniach, ale również o innych ważnych dla przyrodników wydarzeniach czy zmianach. Wszystko co ważne i ciekawe znajdziesz u nas. Na Facebooku są też nasze koła terenowe.

Wydawnictwo Klubu Przyrodników, ul. 1 Maja 22, 66-200 Świebodzin, tel./fax 683828236, e-mail: kp@kp.org.pl, www.kp.org.pl

Redakcja: Hanna Garczyńska, Paulina Grzelak, Andrzej Jermaczek (redaktor naczelny), Marta Jermaczek-Sitak, Paweł Pawlaczyk

Zdjęcia na okładce: archiwum Klubu Przyrodników

Skład i druk: MULTIGRAF Bydgoszcz

